

"SOLIDARNOŚĆ" PRZECIWKO ZMIANOM W USTAWIE O NORMACH JAKOŚCI PALIW

Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki oraz Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ Solidarność sprzeciwiają się zmianom w rozporządzeniach wykonawczych do ustawy o monitorowaniu i kontrolowaniu jakości paliw stałych.

W ocenie szefów górniczych struktur Solidarności wprowadzenie takich wymagań jakościowych, jakie zawarł w swojej propozycji pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów ds. programu "Czyste Powietrze" Piotr Woźny byłoby działaniem „zagrożającym gospodarczym interesom Polski i polskiego górnictwa”.

Jak podało we wtorek biuro prasowe śląsko-dąbrowskiej „S”, w poniedziałek przewodniczący KSGiE NSZZ „S” Jarosław Grzesik i szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek skierowali do premiera Mateusza Morawieckiego wystąpienie w tej sprawie, domagając się wycofania rozwiązań zaproponowanych przez ministra Woźnego i wprowadzenia rozporządzenia wykonawczego do ustawy o monitorowaniu i kontrolowaniu jakości paliw stałych w wersji zaproponowanej przez resort energii.

W ocenie liderów górniczej Solidarności parametry jakościowe dla węgla kamiennego zawarte w propozycjach sformułowanych przez pełnomocnika "uderzają w polskich producentów, otwierając tym samym szeroko rynek na węgiel z importu, czyli w praktyce pochodzący głównie z Rosji". Związkowcy zwracają uwagę, że wskazany w projekcie ministra Woźnego węgiel premium, jako proponowany do stosowania w kotłach w Polsce, praktycznie nie jest w Polsce produkowany. Taką możliwość ma tylko jedna polska kopalnia.

"Ponadto, według szacunków naszych ekspertów, przedstawione wymagania co do parametrów jakościowych węgla w praktyce zamykają rynek komunalno-bytowy dla paliwa produkowanego przez zakłady górnicze spółki Tauron Wydobyte oraz Lubelski Węgiel Bogdanka, a także drastycznie (o ok. 25-30 proc.) ograniczą przychody Polskiej Grupy Górniczej. To może doprowadzić do konieczności cięcia zatrudnienia w spółkach węglowych i utraty kilkunastu tysięcy miejsc pracy w górnictwie" - napisali przedstawiciele związku do premiera.

"Obok dramatycznych konsekwencji społecznych, ten stan rzeczy będzie miał też poważne skutki dla finansów publicznych związane z ograniczeniem wpływów z podatków i innych różnego rodzaju danin publiczno-prawnych płynących z sektora górnictwa węgla kamiennego do budżetu państwa. A warto przypomnieć, że mówimy tu o kwotach wielomiliardowych" - dodali.

Reprezentanci związku zwracają uwagę, że parametry jakościowe paliw stałych zawarte w projekcie rozporządzenia ministra energii zostały już wcześniej uzgodnione zarówno z producentami węgla, jak i stroną społeczną. Dlatego ich zdaniem powinny w takim właśnie kształcie zostać przyjęte, a zmiany proponowane przez ministra Piotra Woźnego powinny zostać wycofane.

To nie pierwsza krytyczna opinia związków zawodowych na temat rozwiązań proponowanych przez

ministra Piotra Woźnego. W ubiegłym tygodniu szefowie Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki oraz Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ Solidarność ocenili w innym liście do premiera, że realizacja rządowego programu Czyste Powietrze uderza w ekonomiczne podstawy polskiego górnictwa, eliminując węgiel z krajowej gospodarki.

Z kolei Porozumienie Związków Zawodowych "Kadra" w ubiegłotygodniowym piśmie do premiera Mateusza Morawieckiego uznało, że działania pełnomocnika rządu ds. realizacji programu "Czyste Powietrze" Piotra Woźnego "coraz bardziej wskazują na próbę uniknięcia odpowiedzialności za kompletny brak podejmowania rzeczywistych decyzji w Polsce, które mają bezpośredni wpływ na jakość powietrza".

"Z ostatnich działań Pana Ministra P. Woźnego mamy prawo sądzić, że nie chodzi o zrównoważoną i odpowiedzialną politykę rozwoju Polski, a jedynie całkowite wyeliminowanie krajowego paliwa (węgla) z obrotu gospodarczego. Im dłużej trwa ten proceder poprzez zaniechania, tym bardziej widoczne są efekty w pogarszaniu jakości powietrza w Polsce" - napisali związkowcy z "Kadry" w liście do premiera.

ML/PAP